

ŚWIĘTO DZIECI GÓR

22-29 lipca 2012

Nowy Sącz

XX Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych

patronat honorowy: BOGDAN ZDROJEWSKI Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
MAREK SOWA Marszałek Województwa Małopolskiego

SOKOŁ
Małopolskie Centrum Kultury

Ministerstwo
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

Małopolska



NOWY SĄCZ

22 lipca (niedziela) - OTWARCIE FESTIWALU

godz. 9.30

Msza festiwalowa - Bazylika św. Małgorzaty

godz. 19.00

korowód zespołów: ul. Nadbrzeżna - Rynek

godz. 20.00

KONCERT INAUGURACYJNY - Rynek

godz. 22.00

pokaz sztucznych ogni

23-28 lipca - DNI NARODOWE

godz. 11.00

PREZENTACJE - RYNEK

godz. 19.00

KONCERT GŁÓWNY - hala MOSiR

23 lipca

DZIEŃ IRACKO-LACHOWSKI

NAWROZ GROUP FOR DANCING & MUSIC - Ranyja, IRAK-KURDYSTAN

MAŁE ROŻNOWIOKI - Rożnow, POLSKA

24 lipca

DZIEŃ SERBSKO-PODHALAŃSKI

COTIK TENT - Obrenovac, SERBIA

ZORNICA - Zakopane, POLSKA

25 lipca

DZIEŃ ROSYJSKO-ŚLĄSKI

BULZHAMUUR - Ufan-Ude, ROSJA-BURIAKJA

MALI DĘBOWCZANIE - Juszczy, POLSKA

26 lipca

DZIEŃ MEKSYKAŃSKO-PODHALAŃSKI

TIATIZCALLI - Ciudad de Mexico, MEKSYK

MAJERANKI - Rabka-Zdrój, POLSKA

27 lipca

DZIEŃ LITEWSKO-KRAKOWSKI

GRANDINĖLĖ - Panevėžys, LITWA

MAŁY GWOŹDZIEC - Gwoździec, POLSKA

28 lipca

DZIEŃ GRUZIŃSKO-ŻYWIECKI

GORISTSIKHE - Gori, GRUZJA

SPOD KIKULI - Laliki, POLSKA

29 lipca (niedziela) - ZAKOŃCZENIE FESTIWALU

godz. 9.30

Msza festiwalowa - Bazylika św. Małgorzaty

godz. 10.30

pożegnanie miasta - Rynek

godz. 19.00

KONCERT FINAŁOWY

SPONSORZY:



PATRONAT MEDIALNY:



Bilety w cenie:

2 zł na koncerty główne, 5 zł (miejsca siedzące) na koncert inauguracyjny, 5 zł na koncert finałowy

oraz karpet (na wszystkie koncerty) w cenie 15 zł

do nabycia w kasie MCK SOKÓŁ (15-22 lipca od godz. 15.00) i w hali MOSiR (od 23-29 lipca od godz. 17.00)

KONCERTY GŁÓWNE I KONCERT FINAŁOWY, hala MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34 w Nowym Sączu

PROGRAM

ESTRADY

KRYNICA - estrada na Deptaku

23 lipca, godz. 19.00

TIATIZCALLI z Ciudad de Mexico/MEKSYK, MAJERANKI z Rabki

24 lipca, godz. 19.00

GRANDINĖLĖ z Panevėžys/LITWA, MAŁY GWOŹDZIEC z Gwoździec

25 lipca, godz. 19.00

GORISTSIKHE z Gori/GRUZJA, SPOD KIKULI z Lalik

26 lipca, godz. 19.00

NAWROZ GROUP FOR DANCING & MUSIC z Ranyja/IRAK - KURDYSTAN

MAŁE ROŻNOWIOKI z Rożnowa

27 lipca, godz. 19.00

BULZHAMUUR z Ufan-Ude, ROSJA - BURIAKJA, MALI DĘBOWCZANIE z Dębówka

STARY SĄCZ - Rynek - 26 lipca, godz. 17.00

GORISTSIKHE z Gori/GRUZJA, SPOD KIKULI z Lalik

BARDEJOV - Rynek - 27 lipca, godz. 16.30

NAWROZ GROUP FOR DANCING & MUSIC z Ranyja/IRAK - KURDYSTAN

MAŁE ROŻNOWIOKI z Rożnowa

TIATIZCALLI z Ciudad de Mexico/MEKSYK, MAJERANKI z Rabki-Zdroju

RASLAVIČANIK, VIENOK, ORLOVČANKA/SŁOWACJA

MUSZYNA - Amfiteatr Zapopradzie - 28 lipca, godz. 17.00

BULZHAMUUR z Ufan-Ude/Rosja - Buriacja, MALI DĘBOWCZANIE z Dębówka

TYLICZ - Osada Turystyczna „Domki w lesie” - 28 lipca, godz. 17.30

w ramach TYLICKIEGO DNIA KULTUR - POGRANICZE

COTIK TENT z Obrenovac/SERBIA, ZORNICA z Zakopanego

współorganizatorzy:

Samorząd Województwa Małopolskiego, Samorząd Nowego Sącza

Centrum Kultury w Krypcy-Zdroju

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Muszynie

Horpošarišké Osvetové Stredisko - Bardejov

Parafia św. Małgorzaty w Nowym Sączu

Andrzej Woda - Klimkówka

Imprezy towarzyszące:

◆ plenerna wystawa fotografii ŚWIĘTO DZIECI GÓR

w obiektywie Sylwestra i Jakuba Adamczyków - Bardejov, SŁOWACJA, 10-31 lipca

◆ wystawa fotografii Beaty Zalot DZIECI ŚWIATA

13 lipca - 19 sierpnia, Galeria SOKÓŁ, ul. Długosza 3

◆ kiermasz twórczości ludowej i rękodzieła artystycznego, plac przed halą MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34

23-29 lipca, godz. 18.00-21.00

◆ Międzynarodowa Konferencja ETNOPEDAGOGIKA A WSPÓŁCZESNA EDUKACJA DZIECI

23-25 lipca, MCK SOKÓŁ

Zajęcia edukacyjne:

SZTUKA ZIEMI I ZAGUBIONA OWIECZKA

zajęcia plastyczne dla dzieci (5-12 lat)

Galeria Sztuki Współczesnej BWA SOKÓŁ, sala edukacyjna, 23-27 lipca, godz. 12.00 - 13.30

Malujemy SŁOŃCE

plastyczna akcja plenerna dla dzieci i rodziców

plac przed halą MOSiR, ul. Nadbrzeżna 34

23-29 lipca, godz. 18.00 - 19.00

ORGANIZATOR:

Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ

Instytucja Kultury Województwa Małopolskiego

33-300 Nowy Sącz, ul. Długosza 3, tel. 18 44 82 610; fax 18 44 82 611

e-mail: kontakt@mcksokol.pl; www.mcksokol.pl; www.swietodzieciogor.pl

Dzieło Jakuba Bulzaka i Kamila Cyganika

Dwa w jednym, czyli....

.... Słowniczek i Podręcznik Święta Dzieci Gór. Wydawca: Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ. Autorzy: Jakub Bulzak i Kamil Cyganik, sądecki Lach i krakowiak co się zowie, ale z domieszką krwi góralskiej i z wielką dozą sympatii do Sądeczyny.

Obaj młodzi dżentelmeni od lat żyją festiwalem i pracują przy nim. Ten pierwszy – nauczyciel, historyk, konferansjer i dziennikarz RTK (prowadzący studio ŚDzG), ten drugi – pedagog, polonista, żurnalista, rzecznik prasowy ŚDzG (po ojcu Henryku), jako Ujek Wojtek – autor felietonów publikowanych w Latawcu (dodatku do Dziennika Polskiego i Gazety Krakowskiej – od roku 2012). Panowie (mocno zaprzyjaźnieni) mieli trochę czasu, żeby pozbiierać materiały, poszperać, powyszukiwać rozmaite ciekawostki i powstał album – obficie ilustrowany zdjęciami festiwalowych fotoreporterów – który można czytać i oglądać z dwóch stron. Z jednej – mamy podręcznik, a z drugiej – słowniczek.

– Od początku w naszym zamysle miała być to opowieść o fenomenie, jakim jest Święto Dzieci Gór – niezwykle PODRĘCZNIK. Jego treść zbudowaliśmy z homilii ks. Prof. Józefa Tischnera oraz felietonów i tekstów Henryka Cyganika.

Ta książka ma być swego rodzaju hołdem dla nich, za mądrość, miłość do ludzi, a przede wszystkim do Gór i Dzieci Gór. Ich spostrzeżenia, uzupełnione o nasze autorskie teksty, uporządkowaliśmy według stworzonego przez nas klucza. Jego podstawą była nazwa festiwalu: ŚWIĘTO DZIECI GÓR oraz próba odczytania, które elementy festiwalu najlepiej pasują do pozostałych wyrazów – tłumaczą autorzy i dodają: – Po wykonaniu zamierzonego zadania odczuliśmy pewien niedosyt – mianowicie, że stworzyliśmy książkę opowiadającą o dziecięcym festiwalu niekoniecznie adresowaną do dzieci. Stworzyliśmy długą opowieść, która zawiera wiele informacji – podręcznik – a podręczników dzieci nie lubią. Dzieci wolą krótkie, proste, konkretne odpowiedzi. I tak zrodził się pomysł wzbogacenia publikacji o drugą część: SŁOWNICZEK ŚWIĘTA DZIECI GÓR.

Tak oto zrodziła się ta publikacja, której ostateczny kształt jest też zasługą jeszcze sporej rzeszy związanych z festiwalem ludzi, którzy co nieco podpowiedzieli, pomogli, doradzili, przygotowali książkę do druku i wsparli dobrym słowem. Życzymy sympatycznej lektury, dzieciom i ich rodzicom!



Jakub Bulzak
Kamil Cyganik



Festiwalowe refleksje Józefa Brody

Miłość nie przemija
Życie ptakiem,
życie rzeką,
życie szybko mija.
Czas ci daje, czas zabiera,
miłość nie przemija.

Te słowa Józef Broda po wielokroć wygłaszał na Święcie Dzieci Gór. Reżyser i gospodarz (a niektórzy mówią, że połowa sukcesu festiwalu) nie dość, że świetnie śpiewa, gra na wielu instrumentach, od listka po róg, doskonale potrafi kształtować wielotysięczną widownię, to jeszcze pisze i pięknie, mądrze mówi. On, góral z krwi i kości, od Wisły, od Istebnej i Koniakowa.

Przed laty przyjechał do Nowego Sącza z takim oto tekstem:

Wiem już, co to jest uroda,
radość, miłość i swoboda.
Mama, tata i rodzina,
swoje gniazdo i dziedzina.
Słońce, drzewo, w lesie cisza,
łąka, serce, polne wonie,
i pełne dobroci dłonie.
Miłość taty, miłość mamy,
kocham siebie i świat cały...

W namiocie na Starej Sandecji, gdzie odbywały się koncerty, wówczas rozchodził się jego śpiew: „Ojcowski dom to istny raj, dar Ojca Niebieskiego. I choćbyś przeszedł cały świat, nie znajdziesz piękniejszego”. Te słowa współbrzmiały z ideą festiwalu, napisał pewien nauczyciel z Cieszyzna. Pan Józef, który jesienią ub.r. skończył 70 lat, chętnie się do nich odwołuje. W takim duchu, wraz z małżonką Marią, w gościnnym dla ludzi domu położonym na Wyrzyczku, dobrze wychował dzieci: Kasię, Jozskę i Matyjaszkę.

Innym razem mottem sądeckiej imprezy była „Oda do radości”: „O radości iskro bogów, kwiecie elizejskich pól”. W roku 1997 najważniejszym przesłaniem, nawiązującym w swej wymowie do tragedii przeżywanej w Polsce przez tysiące ludzi, którym



woda zabrała dobytek całego życia, były proste zdania:

Jestem, mam, dam...
Jestem, mam, dam...
Daj drugiemu!
Daj drugiemu!
Nie trać ducha,
miej nadzieję, bo nie jesteś sam!

– W zeszłym roku było tak, że uczyliśmy się śać. Wokół siebie, rodziny, mamy, taty, drugiego człowieka. Jeżeli można to nazwać harmonią, niech tak będzie. Jeżeli jest to kierunek w stronę miłości, niech tak się stanie. Gdyby to można określić granicą

szacunku – to tylko potwierdzamy, że stajemy się lepsi w byciu człowiekiem. Tego roku pojawiły się sygnały z kosi, sygnały żniwa. Bo to co zasialiśmy, dojrzało i trzeba było to ściąć, zebrać, przygotować – mówił niegdyś Józef Broda. – Nam w życiu trzeba się zbierać, wstawać i utwierdzać. I to jest również powrót do szacunku. Jeżeli dożyjemy, w przyszłym roku powinniśmy upiec z tego zbierania plonów naszego festiwalu – chleb. Chcielibyśmy to żniwo obrócić – jak w pierwszym czytaniu podczas niedzielnej mszy – z pierowcin. Nie martwić się, że jest nas więcej, bo miłość zostaje zawsze pomnożona. Miłość jest taka



Książ Dobrodziej Józef Tischner

Wielką indywidualnością festiwalu był jego gość, profesor, filozof, kapelan Związku Podhalan, urodzony w Starym Sączem, Józef Tischner. Jakże głęboko wciąż brzmią jego słowa wypowiedziane ongiś w Nowym Sączu:

– Kiedy słyszymy słowa: dzieci gór, jakaś iskra biegnie przez nasze serca. Jesteśmy dziećmi Boga i dziećmi gór. Niechże Bóg tym dzieciom błogosławi, niech strzeże przed światem głupoty, zawiści, nierozumienia. Kultura ludzi gór, to przede wszystkim kultura czystych źródeł. Nowosądeczanom chciałbym powiedzieć jedno: kiedyś Pan Jezus rzekł „mają oczy ku widzeniu, a nie widzą, mają uszy ku słyszeniu, a nie słyszą”. To zgromadzenie dzieci gór w Nowym Sączu to jest Wasz ogromny skarb. Docenicie jego obecność. Zrozumcie, że to co prezentują, jest czyste na tym świecie dwuznaczności, podejrzliwości. To jest to, czego pragnie nasza dusza.

– Jest takie ładne powiedzenie jednego z bohaterów Legendy Tatr” Kazimierza Przerwy-Tetmajera: „Wse wirchował nie bedzies, ale coś uwirchował to twoje”. To znaczy, że nie

Uczę się ciebie, człowieku...

jest tak, żeby człowiek zawsze przez całe życie chodził szczytami. Ale co sobie pochodził po szczytach to jego, to mu zostanie. Ja myślę, że ten festiwal to jest takie nasze wirchowanie, chodzenie po szczytach. To jest jakby szczyt, wirchowanie narodów, to jest wydobywanie z siebie tego, co najlepsze. Kultura ludzi gór w czystości swojej jest sama w sobie takim wirchowaniem...

Ks. prof. Józef Tischner najlepiej się czuł w górach. Każdą wolną chwilę spędzał w swojej chałupie w Łopusznej. Spacerował po tej przepięknej podhalańskiej wiosce. Rozmawiał z gazdami i sąsiadami. Wszyscy go tam lubili i szanowali. Uznali za swego. A on podziwiał przyrodę, z zadumą wpatrywał się w dworek Tetmajerów. Przyglądał się tętniącym nowym życie bocianim

gniazdom... Równie chętnie przebywał w rodzinnym Starym Sączu. Przekazywał wiernym słowo Boże u siostrzyczek...

Ks. Profesor zawsze chętnie był gościem Święta Dzieci Gór. Przez kilka lat na dziedzińcu sądeckiej bazyliki wygłaszał wspaniałe homilie podczas ekumenicznych mszy. Kiedyś powiedział tak: – Moi kochani. Co wam powiem to wam powiem. Miałem dziś wielki sen. Śnił mi się Sund Ostatecny. Na Sundzie Ostatecny zjawili się wszyscy, którzy tu som. Świńty Piotr wycytywał nase grzychy. Pytał się: – A mamy słucholeś? A taty słucholeś? A potem pytał się: – A byłeś na festiwalu Świńty Dzieci Gór w Nowym Soncu? I kto nie był, niech ceko w kolejce, a kto tu był, śpiewał i tańcowal to mo grzychy odpuscone.



A ja śpiewałem wtedy pieknom piosence: – Kiej jo pódę na Sund Boski, zagrzejom sie moje nozki, zagrzejcie sie dua ciało, cegoz ci sie chłopce kciało. Patrze a na Sundzie Boskim wszyscy som, a nima dyrektora festiwalu nasego tu panującego nom miłościwie Antoniego [Malczaka]. Wtedy wszyscy górole uchwalili, że żoden do nieba nie pódzie, dopóki sie tam nie dostanie nas dyrektor Antoni. Bo bez niego nikt by nie mógł być szczęśliwy. A i on bez nos!

Moi drodzy! Tego festiwalu się nie kończy. Ten festiwal trwa. Trwa w nas. Tkwi wewnątrz. Słyszeliśmy przed chwilą, że to jest nauka o człowieku. Jest taki ładny wiersz Jerzego Liberta:

Uczę się ciebie człowieku
powoli się uczyć, powoli
od tego uczenia trudnego
raduje się serce i boli.
O świecie nadzieją powstaje
pod wieczór nikomu nie wierzy
czy wąpii czy ufa
do ciebie człowieku należy.

Uczę się ciebie i uczyć
i wciąż cię jeszcze nie umiem
lecz twe poranne wesele
i troskę wieczorną
rozumiem.

Myślę, że ten festiwal zostaje w nas jako szkoła człowieczeństwa. Uczymy się człowieczeństwa naszego własnego. Może niewiele, ale jednak lepiej je rozumiemy dzięki temu festiwalowi. Dlatego serdeczne dzięki dzieciom. Dzięki tym którzy z tymi dziećmi pracowali i pracują. Dzięki serdeczne rodzicom tych dzieci. I dzięki serdeczne wam wszystkim za tę wielką naukę, jak być człowiekiem w naszych ciemnych czasach...

„Ks. Józef Tischner 12 III 1931 + 28 VI 2000. Urodzony w Starym Sączu. Filozof nadziei, dialogu i spotkania, profesor PAT, UJ, PWST w Krakowie. Autor „Etyki solidarności” odznaczony Orderem „Orla Białego”. Przyjaciel tut. Klasztoru ss. Klarysek. Wielkiemu Polakowi i Rodakowi Towarzystwo Miłośników Starego Sącza”. Tablica tej treści została umieszczona w bramie otwierającej wejście na dziedzińiec starsądeckiego klasztoru kilka lat temu.

Przesłanie Henryka Cyganika

Jaśkowa śpiewka ostąła...

I znowu smutkiem przewiał. Wolę się witać, niż żegnać. Ale taka jest kolej rzeczy, więc spakuję do pamięci wszystkie obrazy, pełne Waszych uśmiechów, radości i wdzięku, a do albumu – fotografii. I będę cierpliwie czekał, jak Ponbócek da dożyć, do przyszłego lata, aby znów szukać śladów swojego dzieciństwa w Was i pougarzować o starodawnych czasach z Wami. Mam nadzieję, że to ugarzowanie starego dziadka Plevy miłe Wam jest, Wnuki Ostomile, bo dla mnie samego – ogromnie ważne.

Czasy są nieco pogmatwane i oszalałe. Dajemy się ponieść wartkiemu nurtowi cywilizacji, ale baczmy, byśmy się nie potopili. A to bardzo możliwe, jeśli zapomnimy o obrzędach i obyczajach naszych pradziadków, o kulturze tej naszej dziedziny położonej u stóp gór, o duchowości i tradycyjnych wartościach przenoszonych z pokolenia na pokolenie. Łańcucha tego przekazu przerwać nam nie wolno!

Stąd w moim tego roku dziadkowym gadaniu znalazł się ten jeden najważniejszy temat – rodzina. Bo to szalenie ważne, czy dziecko otworzywszy po raz pierwszy oczy – zobaczy świetlistą choinkę, usłyszy melodię pięknej pastoralki i zgromadzonych przy stole uroczystych domowników, czy tylko ekran komputera, pusty pokój i kieszonkowe zostawione przez ojca, który bywa w domu raz na miesiąc. Rodzina jest w polskiej tradycji wartością świętą, bo przeciwieństwo od niej, od atmosfery i pogody rodzinnego domu zależy wychowanie dzieci. W naszym pojęciu rodziny każdy ma niej swoje miejsce, obowiązki i zadania.

Nie potrafię powiedzieć, czy taką rodzinę uda się uratować, bo przecie z jednej strony trudno byłoby ją utrzymać, gdyby ojciec jedynie pracował, a mama pilnowała domowego ogniska. Z drugiej – jakiegoś idioty i sietniokowi pomyliły się dwie sprawy – tradycyjny model rodziny z równoprawieniem kobiet i mężczyzn. Piękne określenie "matka Polka" bywa dziś używane dla ośmieszenia Mamy

– Królowej Naszego Domu. Jeśli Wam w przyszłości, w rodzinach, które założycie, nie uda się zbudować tradycyjnej struktury rodzinnych ról, to przynajmniej pamiętajcie, aby Wasz dom był pełen miłości, wzajemnego szacunku i nie odbiegał od atmosfery, obyczajowości i duchowości domu Waszych rodziców i dziadków. Bez rodziny – zginiecie. Szczęśliwej drogi, Wnuki Pokochane. Wracajcie do Waszych szczęśliwych

domów bogatsi o to wszystko, czego doznaliście na Święcie Dzieci Gór – o nowe przyjaźnie, wzruszenia, wiedzę o kulturze Waszych rówieśników z innych gór, no, i dziadkowe gadanie też. A kiedy wejdzicie pod dach rodzinnego domu, przytulcie się mocno do mamy, ukochajcie tatę, uściskajcie rodzeństwo. Nic nie musicie mówić. Niech mówią Wasze gesty, oczy i serca. Boćkom Was i ta łąza spod siwej brwi... E, tam! Za rok w Nowym Sączu.

Wasz dziadek JASIEK PLEWA (ŚDzG 2004)

Jasiek Plewa – czyli Henryk Cyganik, poeta, pisarz dziennikarz, satyryk, teatrolog, znawca kultury, miłośnik folkloru i humoru góralskiego, autor wielu książek, przez lata – rzecznik prasowy Święta Dzieci Gór. Felietony Jaśka Plevy ukazywały się w LATAWCU, kolorowym dodatku do Dziennika Polskiego. Pisane były z myślą o uczestnikach naszego festiwalu i czytelnikach tego pisma. Urodził się 17 listopada 1946 roku w Starych Maniowach, zmarł w Krakowie 23 lutego 2005 r. To podkreślenie "Starych" jest tutaj bardzo ważne, bowiem o "Nowych", położonych w innych miejscach, mówił: – To nie jest moja wieś. Ja jestem górale podwodnym, bo miejsce mojego przyjscia na świat pokryła tafla Jeziora Czorsztyńskiego. Henryka Cyganika zawsze ciągnęło w stronę gór. Ukochał Podhale, ale bardzo chętnie przyjeżdżał na Sąddecką, do chałupy na Parchowatce, nie omijał ziemi limanowskiej i gorlickiej.



Dziecięca przyjaźń buduje pokój świata dorosłych

ROZMOWA z MALGORZATĄ KALARUS, zastępcą dyrektora MCK SOKÓŁ, koordynatorem Biura Organizacyjnego XX Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych ŚWIĘTO DZIECI GÓR

– Czy trudno jest zorganizować dziecięcy festiwal o międzynarodowym wymiarze?

Przygotowanie i realizacja tak dużego przedsięwzięcia nie jest łatwa ze względu na wyjątkowość i niepowtarzalność formuły. Podstawowym założeniem programowym ŚWIĘTA DZIECI GÓR jest zasada, że każdy zespół polski ma swojego partnera – zespół zagraniczny, z którym wspólnie występuje na wszystkich estradach i uczestniczy w zajęciach poza koncertowych. Do udziału w festiwalu zapraszamy tylko 12 zespołów: 6 polskich i 6 zagranicznych. Dla każdej pary zespołów przewidziany jest jeden dzień w Nowym Sączu, tzw. „dzień narodowy”, w którym zespoły prezentują kulturę własnego regionu, a jednocześnie stają się symbolicznymi „gospodarzami Festiwalu”.

W czasie tygodnia festiwalowego przewidziany jest jeden dzień, Dzień w Polskich Przyjaciół w którym zespół polski zaprasza towarzyszącego mu partnera zagranicznego do swojej rodzinnej miejscowości. Ideą przewodnią tego dnia jest jeszcze większe zbliżenie dzieci, poprzez bezpośrednie poznanie środowiska, w jakim na co dzień żyją polscy uczestnicy festiwalu.

Każda z grup, zarówno polska jak i zagraniczna, ubiegając się o udział w festiwalu musi sprostać określonym wymaganiom regulaminowym. W tym roku o udział w festiwalu ubiegało się 161 grup zagranicznych z 49 krajów. W czasie festiwalu zespoły muszą zaprezentować kulturę własnego regionu – w formie tradycyjnej – poprzez taniec, śpiew, gry i zabawy dziecięce. Program, prezentowany podczas koncertów, powinien być dostosowany do wieku i możliwości interpretacyjnych dziecka. Zespołowi musi towarzyszyć żywa muzyka. Festiwal jest nie tylko miejscem wspólnej zabawy, podczas której zespoły prezentują tradycyjną kulturę ludową własnego

kraju, czy regionu, jest także miejscem wymiany doświadczeń kierowników artystycznych. Z tych doświadczeń mogą także skorzystać instruktorzy uczestniczący w ogólnopolskich warsztatach organizowanych każdego roku podczas Święta Dzieci Gór.

Logistycznie nie da się tak dużej imprezy przygotować w ciągu miesiąca. Jest to cały łańcuszek działań wykonywanych w ciągu roku, które – im bliżej festiwalu – tym szybszego nabierają tempa. Tak dużego przedsięwzięcia nie zorganizuje również jedna osoba. W realizację festiwalu jest zaangażowanych w różnym stopniu „większość” pracowników SOKOŁA.



– Czy podczas przygotowań poszczególnych edycji festiwalu coś szczególnie utkwiło w Pani pamięci?

Trudno przywołać jakieś szczególne zdarzenie. Niewątpliwie każdej edycji festiwalu w trakcie przygotowań towarzyszy jedna myśl

połączona z troską i z niepokojem. Oby tylko wszystkie grupy dotarły szczęśliwie i na czas do Nowego Sącza. Niestety zdarzały się sytuacje, że zespół zagraniczny w ostatniej chwili rezygnował z festiwalu i w ciągu zaledwie kilkunastu, czy kilkudziesięciu godzin musieliśmy znaleźć grupę zastępczą.

– Co Pani sądzi o międzynarodowych przyjaźniach nawiązanych między zespołami?

W Nowym Sączu spotykają się dzieci z różnych kręgów kulturowych, różnych religii, a festiwal uczy tolerancji, otwartości i szacunku w stosunku do innych narodowości. Naszym zamiarem jest również, aby przyjaźń, która rodzi się w czasie tygodnia festiwalowego trwała dłużej. Stąd pomysł na pary kamrackie. Bezpośredni kontakt sprzyja więzom przyjaźni rodzającym się podczas festiwalu. Młodzi z łatwością pokonują bariery komunikacji interpersonalnej, których często nie umiemy pokonać dorośli. Dzieci są spontaniczne, szczere, ufne i otwarte. Zrodzoną podczas festiwalu przyjaźń zespoły podtrzymują poprzez kontakty e-mailowe, rewizyty. Pragnieniem organizatorów jest, aby Dziecięca przyjaźń budowała pokój świata dorosłych.

Święto Dzieci Gór laureatem Ludowego Święta Dzieci Gór laureatem Ludowego Oskara

Ludowy Oskar w kategorii festiwal, koncerty, imprezy plenerowe został przyznany w roku 2011 Międzynarodowemu Festiwalowi Dziecięcych Zespołów Regionalnych Święto Dzieci Gór, organizowanemu przez Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu.

Konkurs na najciekawsze wydarzenie folklorystyczne w Polsce w 2010 roku został zorganizowany przez Fundację Ochrony i Rozwoju Twórczości Ludowej, Stowarzyszenie Twórców Ludowych oraz portal KulturaLudowa.pl. Jego celem jest promocja polskiej kultury i sztuki ludowej poprzez propagowanie ciekawych i ważnych wydarzeń, inicjatyw oraz uhonorowanie instytucji, organizacji pozarządowych i animatorów kultury, którzy we własnych środowiskach lokalnych działają na rzecz kultury tradycyjnej.

W rywalizacji mogły brać udział placówki naukowe, muzea, stowarzyszenia, domy kultury, jednostki administracji samorządowej, organizacje społeczne, fundacje, rozgłośnie radiowe, stacje telewizyjne, wydawnictwa oraz osoby prywatne. Przy ocenie jury kierowało się następującymi kryteriami: oryginalność i nowatorstwo danego przedsięwzięcia, jego walory poznawcze, naukowe, artystyczne i edytorskie w zależności od rodzaju i formy zgłoszonego dzieła. Komisja obradowała w składzie: Andrzej Sar – Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Andrzej Wojtan – dziennikarz „Gazety Chłopskiej”, członek Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Paweł Onochin – Stowarzyszenie Twórców Ludowych, FOiRTL, Krzysztof Butryn – Stowarzyszenie Twórców Ludowych.

Ludowe Oskary wręczone zostały w Lublinie w roku 2011. Statuetkę odebrała wicedyrektor Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu Małgorzata Kalarus, której towarzyszyła kierownik sekcji animacji kultury Małgorzata Mikulska.

ŚDzG otrzymało nagrodę za osiemnaście edycji festiwalu (rok 2010), w której wzięły udział następujące zespoły: Altunizade Hafize Özal İlköğretim Okulu Folklor Grubu – Turcja, Cununa Chioarului – Rumunia, Dynamic Academy Of Liberal Arts – Indie, Gabrovche – Bułgaria, Honaj z Łopusznej, Mały Haśnik z Żabnicy, Mali Słopniczanie ze Słopnic, Pessnohorki – Kraj Ałtajski, Piecuchy z Nawojowej, Syunik – Armenia, Zasadnioki z Zasadnego i Zbójnik ze Skawicy.



Festiwal uczy tolerancji, szacunku i przyjaźni

ROZMOWA z ANTONIM MALCZAKIEM, dyrektorem Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ, dyrektorem ŚWIĘTA DZIECI GÓR

– Małopolskie i goście z wielu regionów Polski oraz świata z niecierpliwością czekają na nowe doznania estetyczne. Czy przygotowanie kolejnego trudnego festiwalu, pomimo kryzysu gospodarczego, nadal sprawia Panu radość?

O tak! I to niesłychana! I nigdy nie przestanie. Bez radości tworzenia, poczucia, że jest to ważna część mnie samego jak i wielu pomocnych osób, trudno byłoby osiągnąć sukces. Oczywiście problemy są. Ciężko jest zgromadzić odpowiednią

ilość pieniędzy, aby sfinansować takie przedsięwzięcie. Do tego dochodzą niedogodności natury organizacyjnej, kiedy bardzo dobre, atrakcyjne zespoły rezygnują z przyjazdu. Np. kłopoty wizowe nie pozwoliły przyjechać na tegoroczny festiwal zespołowi z Afryki. Jednak myślę, że dziś z radością i satysfakcją mogę mówić o twórczej pracy pracowników MCK SOKÓŁ.

– Skąd ten optymizm?

Na pewno z satysfakcji, że to co zaczęliśmy dwadzieścia lat temu, jest społeczeństwu potrzebne. Festiwal emanuje

pozytywnymi energiami dzieci z różnych stron świata. Wypełnia nasze myśli i serca radością. Uczy tolerancji, szacunku i przyjaźni.

A wszystko w wyjątkowej atmosferze sądeckich pejzaży. Niewątpliwie to potwierdzenie, że społeczeństwo potrzebuje potężnej dawki dziecięcego optymizmu.

– Co podkreśla wyjątkowość festiwalu?

Duchowy, wręcz mistyczny, efekt spotkania. Muzyka, taniec, symbolika stroju są odbiciem uczuć, emocji dzieci kształtowanych przez specyficzne

warunki życia górali z różnych stron świata. Najbardziej ujmuje mnie u nich trochę naiwna wiara, że świat jest piękny i wszystko jest możliwe. Swoją drogą tylko z takim nastawieniem można go zmieniać. Całość podkreśla wyjątkowa formuła, której nie posiada żaden inny festiwal, np. wymogi regulaminowe, tzw. żywa muzyka, odpowiedni program artystyczny, tworzenie grup kamrackich, dni u polskich przyjaciół, itd. ...

– O plusach już było, a co z minusami?

Ciągła nauka, nieustanne poszukiwanie sprzymierzeńców jest nader wyczerpujące. Ale temu wysiłkowi towarzyszy zawsze ogromna satysfakcja i świadomość, że mamy przed sobą szczytny cel.



Wydawca: MCK SOKÓŁ, ul. Długosza 3, 33-300 Nowy Sącz, tel. 18 44-82-610, **e-mail:** kontakt@mcksokol.pl, www.mcksokol.pl, http://swietodziecigor.pl/, **dyrektor** Antoni Malczak, **teksty:** Piotr Gryźlak (redaktor wydania), Monika Turska, Łukasz Malczak, **grafika:** Marzanna Raińska, Lucyna Witkowska; **zdjęcia:** Jerzy Cebula, Piotr Gryźlak, Lucyna Witkowska, Małgorzata Mikulska, Marcin Osiecki, archiwum MCK.

23 lipca DZIEŃ IRACKO-LACHOWSKI

NAWROZ GROUP FOR DANCING & MUSIC

Grupa taneczno-muzyczna NAWROZ pochodzi z miasta Ranya położonego w południowym Kurdystanie, który jest autonomicznym regionem Iraku. Ośrodek kultury w Ranya jest częścią centrum kultury w As-Sulajmanijja, które sprawuje opiekę nad trzema dziecięcymi zespołami regionalnymi. Jeden z nich został wybrany na Festiwal Święto Dzieci Gór w Nowym Saczu. NAWROZ uchodzi za jeden z najlepszych zespołów w regionie mimo, że jego działalność jest dość krótka. Jest tak, ponieważ od momentu powstania, zespół brał udział w różnych imprezach w Kurdystanie oraz sąsiednich krajach. W 2004 roku zdobył pierwszą nagrodę na międzynarodowym festiwalu w Iranie. W roku 2005 zajął pierwsze miejsce na przeglądzie zespołów kurdyjskich z całego świata zorganizowanym w As-Sulajmanijja. W 2006 roku NAWROZ zajął to samo miejsce na przeglądzie w stolicy Kurdystanu, Erbilu. W 2007 roku kapela zajęła pierwsze miejsce na międzynarodowym konkursie w Turcji. Na Festiwalu zespół zaprezentuje tradycyjne kurdyjskie tańce, *nawroz* (wiązanek zabaw i tańców), *bahar*, *chopy* oraz *sepe*.



MAŁE ROŻNOWIOKI

Dziecięcy zespół regionalny MAŁE ROŻNOWIOKI został założony w 2009 roku przy Wiejskim Domu Kultury w Rożnowie. Zespół skupia 50 dzieci w wieku 7-15 lat z Rożnowa, Roztoki Brzezin i Tropia. Wszystkich łączyła wspólna pasja, zamiłowanie do tradycji, piękna, muzyki i tańca. Pod względem etnograficznym Rożnow leży na pograniczu dwóch grup: Lachów Sąddeckich i Pogórzan – okolicy niestety nie opisanej przez badaczy. Dlatego też zespół czerpie wiedzę od starszych ludzi, którzy tworzyli miejscową kulturę, zajmując się głównie oprawą muzyczną różnego rodzaju świąt i wesel. Niemniej najbliższe sercom mieszkańców są muzyka, tradycja i pieśni Lachów Sąddeckich.



W repertuarze zespołu znajduje się program „Po wykopkach”, ukazujący dziecięce zabawy przy kopaniu ziemniaków. Chłopcy wygłupiają się, popisują przed dziewczynkami, skaczą przez ognisko. Zjawia się reszta dzieci, które włączają się do zabaw, zadając sobie zagadki, bawiąc się w czyżyka, cebulkę i starego niedźwiedzia. Nadchodzi kapela i zaczynają się tańce.

24 lipca DZIEŃ SERBSKO-PODHALAŃSKI

COTIK TENT

Centrum Ochrony Tradycji i Kultury TERMOELEKTRANE NIKOLA TESLA zostało założone w mieście Obrenovac w 1979 roku. Pierwotnie było kulturalno-artystycznym stowarzyszeniem pracowników elektrowni „Nikola Tesla” w Obrenovac. Na początku działał jedynie mały zespół taneczny i orkiestra. W niedługim czasie centrum rozrosło się i dzisiaj składa się z czterech zespołów, ludowej kapeli, mieszanej grupy śpiewaczej, dziecięcej orkiestry, chóru oraz trup teatralnych. W sumie liczy 500 członków.



Centrum chroni i kulturuje bogatą spuściznę ludową Serbów. Dotychczas zespoły występowały we wszystkich regionach byłej Jugosławii, a także na Malcie, Węgrzech, we Francji, Bułgarii, Niemczech, Belgii, Hiszpanii, Włoszech, Polsce, Grecji, Ukrainie, Portugalii, Rosji i Szwecji.

W swoim repertuarze zespół dziecięcy ma 10 tańców z różnych części kraju. Każdy trwa ok. 5-8 minut. Choreografia połączona jest ze śpiewem reprezentującym poszczególne regiony. Każdemu układowi towarzyszy muzyka wykonywana przez narodową orkiestrę grającą na akordeonie, kontrabasie, gitarze, skrzypkach i klaracie.

ZORNICA

Dziecięcy Zespół Góralski ZORNICA działa przy Tatrzańskim Centrum Kultury i Sportu „Jutrzenka” w Zakopanem od 1988 roku. Zespół został założony przez znanego podhalańskiego artystę i sportowca Jana Fudale. ZORNICA prezentuje folklor Skalnego Podhala: śpiew, taniec, muzykę, zwyczaje i zabawy dziecięce, a także poezję gwarową i gawędy góralskie. Zespół skupia góralskie dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat pochodzące z Zakopanego i okolic. W trakcie długoletniej działalności przez zespół przewinęło się ponad pół tysiąca osób. Obecnie w ZORNICY, w dwóch grupach tańcy i śpiewa 50 młodych górali i górali.



Zespół zaprezentuje scenę gospodarczą zatytułowaną „przy sianie”. Widowisko ukazuje dzieci pomagające rodzicom grabić skoszoną łąkę. Dzieciom szybko nudzi się obowiązek i wymyślają zabawy, przy czym śpiewają a później tańczą. Zaprezentowane pieśni „wierchowce” tematycznie nawiązują do dziecięcych obyczajów. Dzieci zaprezentują również stare pasterskie instrumenty, m.in. dudy podhalańskie.

25 lipca DZIEŃ ROSYJSKO-ŚLĄSKI

BULZHAMUUR

Zespół Tańca BULZHAMUUR został założony w mieście Ulan Ude w 1984 roku. Założycielem i kierownikiem jest Ludmiła Ovchinnikova, która jest poważanym w Rosji pracownikiem kultury i laureatem państwowej nagrody Duch Rosji. Głównym instruktorem jest Irina Khundanova. Obecnie w skład zespołu wchodzi ponad 150 dzieci w wieku 5-14 lat.



Repertuar zawiera oryginalne układy choreograficzne oparte na zaadaptowanych tradycyjnych buriackich zabawach, pieśni oraz tańce yokhor w kole, jak również tańce ludów północy i wschodu zebrane podczas badań terenowych. Zespół był wielokrotnie nagradzany na konkursach za tańce, które dziś stanowią głównie punkty jego repertuaru. Są to *marionetki*; *wokół kapelusza*; *grzechotki*; *igła*, *nitka* i *koralki*; *poskramianie dzikich koni*; *chowam rękawiczkę* oraz *yokhor*, który jest narodowym buriackim tańcem w kole.

BULZHAMUUR zdobył wiele nagród na regionalnych, rosyjskich i międzynarodowych dziecięcych festiwalach i przeglądach tańca. Brał udział w międzynarodowych festiwalach folklorystycznych w Turcji, Chorwacji, Bułgarii i Grecji.

MALI DĘBOWCZANIE

Dziecięcy Zespół Regionalny MALI DĘBOWCZANIE został założony w Dębowcu na Śląsku Cieszyńskim w 1999r. Celem zespołu jest popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży piękna folkloru Ziemi Cieszyńskiej. Poprzez naukę tańców, pieśni oraz gwary dzieci dowiadują się, jak żyli nasi przodkowie. Zespół bardzo często sięga do przekazów ustnych starszych ludzi, a także korzysta z fachowej literatury poświęconej tematyce folkloru regionu. Jest laureatem wielu przeglądów folklorystycznych organizowanych na Śląsku. Mali Dębowczanie pracują w trzech grupach wiekowych: przedszkolaki w wieku 4-6 lat, klasa I szkoły podstawowej, klasy II-VI. Wszystkim grupom przygrywa pięcioosobowa kapela złożona z dzieci w wieku 14-17 lat. Na Festiwalu zespół zaprezentuje program zatytułowany „Jako sie kiejsi bawili nasi dziadkowie”, złożony z dziecięcych zabaw (przeciąganie liny, skakanie na skakance, zabawa w kotka i myszkę), wylczanek, przezywanek gwarowych, piosenek i tańców.



26 lipca DZIEŃ MEKSYKAŃSKO-PODHALAŃSKI

TIATIZCALLI

Zespół Taller Infantil de Arte Tradicional TIATIZCALLI powstał w 2004 roku w odpowiedzi na potrzeby dzieci mieszkających w mieście Meksyk, a także by uczyć je o ich własnych korzeniach i tradycji. Dotychczas zespół występował w stolicy i okolicach, a w 2010 roku w Santiago de Chile, gdzie uczestniczył w 50. Folklorystycznych Spotkaniach Dzieci i Młodzieży. TIATIZCALLI prezentuje pięć różnych regionów w ich oryginalnych tradycjach: początki kultury Azteków obrazuje taniec na cześć bogów, ukazujący kosmogoniczne relacje pomiędzy czterema żywiołami; w tańcu pochodzącym ze stanu Guerrero chłopcy naśladowają zwierzęta lądowe, a dziewczęta ptaki podniebne; tradycyjna gawęda ludowa *La Huasteca Hidalguense* opowiada historię królika i kojota; w tańcu *Boże Ciało w Michoacan* widzowie mogą podziwiać sprawność najmłodszych w łowieniu i naśladowaniu starszych; dziewczęta prezentują swe długie i kolorowe suknie w tańcu *Karnawał w Jalisco*.



Zespołowi towarzyszy ośmioosobowa kapela grająca na skrzypkach, gitarze, vihueli, guitarronie, saksofonie, a także instrumentach przedkolumbijskich takich jak *teponaztli* i *huehueltl*.

MAJERANKI

Dziecięcy Zespół MAJERANKI powstał w 2005 roku przy Stowarzyszeniu Miłośników Kultury Ludowej w Rabce Zdroju. Repertuar zespołu zaczerpnięty został z folkloru dwóch sąsiadujących ze sobą regionów Niżnego Podhala i Zagórza. Obecnie zespół liczy 98 członków w wieku od 6-15 lat z Rabki i okolicznych wsi. Przy zespole działa szkoła gry na instrumentach ludowych prowadzona przez Jakuba Rusieckiego oraz Piotra Majerczyka. Kierownikiem i założycielem zespołu jest Dorota Majerczyk, instruktorkami Katarzyna Majerczyk i Marek Traczyk. Zespół ma na swoim koncie wiele występów w kraju i za granicą m.in. na Węgrzech, Austrii, Niemczech i Danii, Włoszech, Francji, Anglii, Serbii, Cyprze, USA, Kanadzie i Meksyku.



Na Festiwalu zespół zaprezentuje program „U garmarcz” . Akcja widowiska toczy się u garmarza na podwórku. Garmarcz toczy na kole garmcarskim nacynia z gliny, po czym wyjeżdża wraz ze swoją żoną i przygotowanym wcześniej towarem na jarmark. Podczas nieobecności rodziców, dzieci wykonują wydane im polecenia. Pozostały czas spędzają na zabawach, grach i tańcach, którym towarzyszy śpiew.

27 lipca DZIEŃ LITEWSKO-KRAKOWSKI

GRANDINĖLĖ

Zespół regionalny GRANDINĖLĖ został założony w roku 1978 w mieście Panevėžys. Osiągnął wielki sukces i jest jednym z najbardziej popularnych zespołów Republiki Litewskiej. Jest oddanym promotorem ludowego dziedzictwa tradycyjnych litewskich pieśni i tańców. Zita Rimkuviene – założyciel i kierownik – jest wybitnym działaczem kultury na Litwie. GRANDINĖLĖ składa się z czterech grup: dzieci (przedział wiekowy 7-16), młodzieżowa grupa taneczna oraz grupa śpiewacza i taneczna. Zespół wykonuje litewskie tańce ludowe i gry, jak również najnowsze ludowe kompozycje sceniczne stworzone przez litewskich mistrzów baletu.



Zespół uczestniczył w wielu edycjach Festiwalu Republikańskiego na Litwie. Koncertował również w Polsce, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Argentynie. GRANDINĖLĖ jest laureatem wielu nagród. W 2003 roku przyznano mu *Złotego Ptaka* - republikańską nagrodę, jak również dyplom Ministerstwa Kultury, Nauki i Edukacji. Na Festiwalu kapela GRANDINĖLĖ będzie grała na akordeonie, bębnie, syreksie, koklach i fujarce.

MAŁY GWOŹDZIEC

Zespół folklorystyczny MAŁY GWOŹDZIEC został założony w 1997 roku przy Szkole Podstawowej w Gwoźdźcu, z inicjatywy pana Marka Niemca, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Zakliczynie. Dzieci bardzo chętnie zaczęły uczestniczyć w zajęciach i dlatego też zatrudniono choreografa, pana Janusza Cierlika, który do tej pory pracuje z zespołem. Członkowie bardzo szybko uczyli się układów tanecznych z regionu Krakowiaków Wschodnich i już w 1998 roku wzięli udział w VII Ogólnopolskim Festiwalu „Dziecko w folklorze” w Baranowie Sandomierskim. Od 1999 roku MAŁY GWOŹDZIEC prezentuje swoje umiejętności taneczne na Przeglądach Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych „Krakowiacek” w Łoniowej. Repertuar zespołu to nie tylko tańce regionu Krakowiaków Wschodnich, ale również wiązanka tańców lubelskich, tańców górali żywieckich, Krakowiaków Zachodnich oraz zabawy pasterskie i obrzędy. Na Festiwalu zespół zaprezentuje program zatytułowany „Wielkanocny trzączyk”, opracowany na podstawie Kolberga i uzupełniony dziecięcymi pieśniami i tańcami.



28 lipca DZIEŃ GRUZIŃSKO-ŻYWIECKI

GORISTSIKHE

Zespół regionalny GORISTSIKHE został założony w mieście Gori w roku 1997. Kierownikiem jest Zura Beridze, a grupa często gości w gruzińskiej telewizji.

Od momentu założenia państwa, Gruzini zawsze bronili swego kraju, ponieważ wiele ludów próbowało zdobyć ich ojczyznę. Dlatego też Gruzini witali swych wrogów mieczem, ale okazali gościnność przyjaznym przybyszom. Próbowali też ocalić swoje dawne tradycje, życie duchowe, historie, muzykę ludową i taniec. Program zespołu ukazuje historie, kulturę oraz tradycje różnych etnicznie części Gruzji w radosnych i zabawnych pieśniach, lirycznych i żywych tańcach, jak również w naturze, zmysłowości i życzliwości narodu gruzińskiego. Szczególną popularnością wśród publiczności cieszą się następujące tańce: *partsa*, *adjaruli*, *davhuri*, *parikaoba*, *mtiuluri*, *svanuri*, *kartuli*, *perkhuli*, *samaia*, *mkhedruli*, *kintauri* oraz *obrazki ze starej Tbilisi*. GORISTSIKHE brał udział w wielu międzynarodowych festiwalach folklorystycznych m.in. w Turcji, Rosji, Rumunii, Ukrainie i Bułgarii.



SPOD KIKULI

Pomysł założenia Zespołu Regionalnego SPOD KIKULI z Lalik zrodził się pod koniec 2004 r. Zespół powstał z uczestników zajęć poświęconych edukacji regionalnej prowadzonych w szkole podstawowej. Działa pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Miłowce. Skupia dzieci szkoły podstawowej oraz młodzież gimnazjalną i ponadgimnazjalną. Zespół prezentuje folklor Beskidu Żywieckiego w charakterystycznych tańcach górali żywieckich (obyrtka, koło, siustany, koń, pasterski, hajduk) i tradycyjnym śpiewie. Ponadto popularyzuje zwyczaje i obrzędy bożonarodzeniowe i noworoczne oraz posiada bogaty repertuar dawnych koled i pastorałek. Zespół występuje na licznych imprezach lokalnych, gminnych oraz powiatowych, popularyzując rodzimą kulturę ludową. Grupa koncertowała również poza granicami kraju, m.in. na Ukrainie, w Macedonii, Bułgarii, na Słowacji, Węgrzech i w Czechach. W programie pt. „Na kamińcu” dzieci zaprezentują szereg gier, zabaw, tańców i popisów, odgrywanych na kamińcu – ulubionym miejscu zabaw.

